

Raport z rynku walutowego

piątek, 2 listopada 2012

Maciej Kowal

Arkadiusz Wiśniewski

Rynek polski

Ostatnia sesja października nie zmieniła obrazu rynku, który kształtował się w poprzednich kilku dniach na GPW w Warszawie, a tym samym zarówno w przypadku WIG, jak i WIG20 zaobserwowaliśmy niewielką przecenę wartości (odpowiednio o 0,02% i 0,25%). Podobni wyglądała sytuacja związana z obrotem, który choć tym razem osiągnął prawie 560 milionów to nadal potwierdza się ograniczone zainteresowanie handlem na rynku akcji w Polsce. W środę pojawiła się kolejna porcja danych odnoszących się do inflacji, gdyż najnowsze wyniki ankiety przedstawił Narodowy Bank Polski. Oczekiwania inflacyjne osób prywatnych w październiku ukształtowały się na poziomie 3,8% i względem września zanotowany został spadek o 0,3 punktu procentowego, co stanowi już drugi z rzędu taki spadek w tym roku. Rośnie liczba optymistów oraz zmniejsza się odsetek oczekujących silnego wzrostu cen, ale czy to wystarczy, aby już za kilka dni koszt pieniądza w Polsce był niższy? Dzisiaj nie należy się spodziewać zbyt wielu odczytów makroekonomicznych z polskiej gospodarki, które będą miały wpływ na rynek złotego, gdyż kalendarz świeci pustkami. Widać natomiast, że rynek akcji po dniu przerwy przyciąga byki.

Kurs USD/PLN zbliżył się do 3,1950. Układ wskaźników znajduje się w strefie neutralnej. RSI 1H zbliża się do strefy wykupienia. Najbliższy opór to poziom 3,1970. Pokonanie tej granicy (górne ograniczenie trendu spadkowego) mogłoby spowodować dalszą deprecjację polskiej waluty w kierunku 3,2200. Wsparciem są wczorajsze minima w pobliżu 3,1730. Bardzo prawdopodobne, iż w dniu dzisiejszym kurs pozostanie pomiędzy tymi dwoma poziomami. Kurs EUR/PLN wciąż znajduje się poniżej 4,1200. Układ wskaźników sugeruje w przypadku tej pary możliwość deprecjacji złotego. RSI 1H znajduje się w strefie wyprzedania. W związku z tym możliwy jest wzrost kursu w kierunku 4,1330. Na tym poziomie znajduje się górne ograniczenie trendu spadkowego, trwającego od 26 października. Wsparciem są natomiast wczorajsze dołki 4,1130. Dziś nie poznamy żadnych informacji o charakterze makroekonomicznym z naszego kraju. W związku z tym kurs naszej waluty pozostanie pod wpływem wydarzeń na świecie.

Rynek światowy

Solidarne ponad jednocentowe wzrosty głównych indeksów giełdowych miały miejsce w czwartek po obu stronach Oceanu (CAC40 +1,35%, DAX +1,03% oraz DJI +1,04% i S&P500 +1,09%), co dzisiaj jest kontynuowane przez rynek azjatycki. Sprzyjały temu październikowe odczyty indeksów PMI dla przemysłu (Chin i Szwajcarii) oraz publikacje z amerykańskiej gospodarki dotyczące rynku pracy i aktywności gospodarczej w sektorze przemysłowym (indeks ISM). Choć raport ADP i cotygodniowy odczyt liczby nowych bezrobotnych wypadły lepiej od oczekiwań to prawdziwy sprawdzian tego sektora jest dopiero przed nami, gdyż dzisiaj popołudniu Departament Pracy przedstawi comiesięczny raport o stanie tej części gospodarki USA. Prognozy nie wyglądają najlepiej, ale czwartkowe dane mogą zapowiadać niespodziankę. Warto zatem poczekać na 14:30, gdy poznamy m.in. stopę bezrobocia oraz tzw. „payrolls” za październik.

Kurs EUR/USD spadł poniżej 1,2900. Układ wskaźników sugeruje możliwość deprecjacji waluty amerykańskiej. RSI 1H znajduje się w strefie wyprzedania. Najbliższe wsparcie znajduje się w pobliżu 1,2870. Na tym poziomie można wyrysować dolne ograniczenie potencjalnej formacji trójkąta wzrostowego. Formacja ta trwa od 17 września. Pokonanie tej bariery sugerowałoby negację wspomnianej formacji. Opór natomiast to 1,2990, który jest górnym ograniczeniem tego trójkąta. Dziś poznamy dane z amerykańskiego rynku pracy, co może wpłynąć na zwiększenie zmienności w drugiej części dnia.

Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.